

Piotr Fiedorczyk

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0001-5456-0394

fiedorczyk@uwb.edu.pl

Anna Stawarska-Rippel

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0003-3252-9171

anna.stawarska-rippel@us.edu.pl

## O możliwości zasiedzenia przez Skarb Państwa nieruchomości bezprawnie przejętych na mocy przepisów dekretu z 1944 r. o reformie rolnej

### ABSTRAKT

Przedmiotem rozważań w artykule są te stany faktyczne, które wystąpiły na gruncie dekretu o reformie rolnej i dotyczyły bezprawnego przejęcia przez Państwo zespołów pałacowo-parkowych. Dopiero po upadku realnego socjalizmu właściciele lub ich następcy prawni uzyskiwali stwierdzenie nieważności decyzji o przejęciu majątku. Był i jest to jednak dopiero początek zmagania, gdyż Skarb Państwa lub jego następcy prawni powołują się przed sądami powszechnymi na zasiedzenie nieruchomości objętej żądaniem zwrotu. Rozbieżność co najmniej 20 lat w orzecznictwie co do daty rozpoczęcia biegu terminu wymaganego do zasiedzenia (1980–1991) jest zjawiskiem niepożądanym, wymagającym przyjęcia jednolitego stanowiska sądów. Konsekwentnie autorzy niniejszego artykułu reprezentują pogląd, że okres obowiązywania zarówno dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, jak i późniejszych aktów prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem okresu obowiązywania dekretu z 1945 r. (Dz.U. nr 28, poz. 321) i następnie art. 9 (16) ustawy z 1958 r., wyłączał bieg zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa przejętych przez Państwo bezprawnie nieruchomości rolnych i leśnych. Okres ten trwał do 31 grudnia 1991 r., czyli do końcowej daty obowiązywania art. 9 (16).

**Słowa kluczowe:** zasiedzenie nieruchomości; reforma rolna; zespoły pałacowo-parkowe; Skarb Państwa; majątek; dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej

### WPROWADZENIE

Reformę rolną, której jurydyczne zamknięcie w opinii Sądu Najwyższego<sup>1</sup> nastąpiło z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego<sup>2</sup>, rozpoczętą jeszcze w czasie działań wojennych, wdrażano szybko i w celu objęcia nią jak największego obszaru nieruchomości. Ten pośpiech powodował „potknięcia” w dekretowym prawie, które na bieżąco eliminowano w drodze nowelizacji, orzecznictwa sądowego i nieformalnych wytycznych nowych władz. Przeprowadzenie w sposób planowy i jednolity przebudowy rolnej w opinii Sądu Najwyższego miało charakter „na wskroś rewolucyjny”, co wymagało „skupienia całej akcji w rękę powołanych do przeprowadzenia reformy i osadnictwa rolnego organów administracyjnych z jednoczesnym wye-

---

<sup>1</sup> J. Majorowicz, *Przebudowa ustroju rolnego Polski Ludowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, [w:] *Sesja dwudziestolecia Sądu Najwyższego w Polsce Ludowej w dniach 8–10 grudnia 1966 r. Materiały*, Warszawa 1967, s. 156, 201.

<sup>2</sup> Dz.U. 1958, nr 17, poz. 71 z późn. zm.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

liminowaniem ingerencji w tych sprawach innych organów, m.in. sądów”<sup>3</sup>. Zasada nieingerowania sądów we wszystkie sprawy cywilne, chociażby bardzo pośrednio związane z reformą rolną, znalazła następnie szczegółowe uzasadnienie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1951 r.: „Czynności władz administracyjnych pomyślane są zatem jako akcja planowa, realizująca w sposób uporządkowany wielki cel przewidziany w reformie rolnej. Akcja ta w samym założeniu mogła dać wyniki dodatnie tylko wówczas, gdy pozostawała wyłącznie w ręku powołanych władz i nie doznawała żadnych zakłóceń przez ingerencję czynników pozostających poza sferą właściwych władz administracyjnych, a zwłaszcza władz sądowych. Władze powołane do wykonania dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej nie mogłyby należycie sprostać swemu zadaniu, jeśliby sądy swymi orzeczeniami mogły obalać ich zarządzenia i burzyć w ten sposób podstawy, na których był zbudowany cały plan ich działalności”<sup>4</sup>. W kontekście rzeczywistego celu tzw. reformy rolnej skuteczne dochodzenie roszczeń przez właścicieli przejętych nieruchomości miało zatem charakter iluzoryczny.

Akcją ekspropriacyjną zamierzano objąć i faktycznie objęto nią znacznie większy niż przewidziany w dekrete z 1944 r. o reformie rolnej zasób mienia, a jej tryb nadawał się do przejścia zarówno zagajnika, fabryki tektury, jak i kamieniołomu, czemu sprzyjały krzyżujące się przesłanki aktów nacjonalizacyjnych oraz manipulowanie pojęciem nieruchomości ziemskiej, również po znowelizowaniu dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej (17 stycznia 1945 r.)<sup>5</sup>. Początkowo Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wnosilo o przyjęcie definicji, że nieruchomością ziemską jest nieruchomość położona poza granicami administracyjnymi miast zamiast definicji opartej na kryterium przydatności produkcyjnej. Następnie Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w piśmie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 13 listopada 1950 r. wyjaśniało: „Przy wykonywaniu art. 2 dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej pojęcie »nieruchomość ziemska« oznacza nie tylko nieruchomość położoną poza granicami administracyjnymi miasta, ale i nieruchomość położoną w granicach administracyjnych miasta, jeżeli posiada ona charakter rolniczy”<sup>6</sup>.

Współcześnie nie powinno być wątpliwości co do tego, że zarówno Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), jak i uchwalony przez niego dekret z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. nr 4, poz. 17) nie posiadały stosownego umocowania (legitymacji konstytucyjnej)<sup>7</sup>. W szczególności dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej – przewidujący taką, a nie inną formę przejścia nieruchomości na rzecz Skarbu

<sup>3</sup> J. Majorowicz, *op. cit.*, s. 157.

<sup>4</sup> Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1951 r., C 427/51, OSN 1953, z. 1, poz. 1.

<sup>5</sup> A. Machnikowska, *Prawo własności w Polsce w latach 1944–1981. Studium historycznoprawne*, Gdańsk 2010, s. 193.

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 446, k. 545.

<sup>7</sup> A. Stawarska-Rippel, *O ludowym prawie karnym w kontekście przeprowadzenia i zabezpieczenia skutków tak zwanej reformy rolnej z pierwszych lat Polski Ludowej*, „Z Dziejów Prawa” 2019, vol. 12(20), s. 711–713; eadem, *O instrumentalnym wykorzystywaniu prawa – ustrój polityczny i gospodarczy w orzecznictwie Sądu Najwyższego pierwszych lat Polski Ludowej*, [w:] *Prawo i czas. Księga jubileuszowa z okazji 80-lecia urodzin Profesora Adama Lityńskiego*, red. M. Borski, D. Fleszer, A. Pokora, A. Rogacka-Łukasik, Sosnowiec 2020, s. 232–242. Por. I. Hasińska, *Z procesowej problematyki wywłaszczenia na tle dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej z 6 września 1944 r.*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2017, vol. 26(1), s. 78.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

Państwa – nie miał umocowania ani w Konstytucji marcowej z 1921 r.<sup>8</sup>, na której podstawowe założenia propagandowo powoływała się władza ludowa, ani w Konstytucji kwietniowej z 1935 r. Mimo negatywnej oceny ówczesnego prawa w kontekście aksjologicznym oraz braku kompetencji do jego stanowienia Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 28 listopada 2001 r. (SK 5/01) stwierdził o niemożności kontroli konstytucyjności reformy rolnej. Meritum postanowienia Trybunału Konstytucyjnego wpisuje się w zasadnicze dylematy charakterystyczne dla przełomów ustrojowych i towarzyszących im problemów dotyczących kontinuum prawnego<sup>9</sup>. Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że jest to problem skomplikowany i kontrowersyjny, o czym świadczyło złożenie przez czterech sędziów Trybunału zdań odrębnych sugerujących, że podjęcie merytorycznej oceny dekretu o reformie rolnej nie musiałyby prowadzić do podważenia jego skutków prawnych ze względu na nabyte prawa beneficjentów reformy rolnej. Jak podniesiono w jednym ze zdań odrębnych, „dokonana przez Trybunał ocena kwestii, czy kontrola zgodności zaskarżonego przepisu (art. 2 ust. 1 lit. e) z Konstytucją jest konieczna dla ochrony konstytucyjnych praw i wolności mogłaby być zaaprobowana, gdyby chodziło tylko o nieruchomości, które po ich nabyciu przez Skarb Państwa zostały nadane osobom fizycznym w trybie dekretu o reformie rolnej, ale już nie gdy chodzi o nieruchomości, które nadal stanowią mienie państwowe (sędzia Andrzej Mączyński)”<sup>10</sup>. Ponadto kardynalny w kontekście ustrojowym i praw obywatelskich spór naukowy, prowadzony w pierwszych latach Polski Ludowej o zakres obowiązywania Konstytucji marcowej, nie miał w istocie praktycznego znaczenia w realiach państwa ludowego.

Problem obowiązywania Konstytucji marcowej był obecny w orzecznictwie Sądu Najwyższego, chociaż początkowo stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii nie było jednolite. Można jednak zaobserwować stopniowe (w latach 1945–1947) ewoluowanie poglądu Sądu Najwyższego, co ostatecznie doprowadziło m.in. do podważenia konstytucyjnej zasady ochrony własności<sup>11</sup>. „Dokonane jednak przemiany rewolucyjne w Polsce oznaczały, że nie będzie to powrót do dawnego porządku społecznego, prawnego i państwowego, że powstanie nowy ustrój społeczny, prawny i państwowy. [...] Dawny przedwojenny porządek prawny nie mógł być uznany za obowiązujący. Nie przyjęto jednak koncepcji, że dawne przepisy utraciły moc w całości, gdyż stworzyłyby to próżnię prawną. Powstała zatem sytuacja prawna nie była jasna [...] istniało milczące założenie, iż z dawnego porządku prawnego obowiązywało to, co nie było sprzeczne z podstawowymi założeniami nowego ustroju”<sup>12</sup>. Sytuację ustrojowo-prawną w pierwszych latach Polski Ludowej opisał następująco na sesji dwudziestolecia funkcjonowania Sądu Najwyższego ówczesny prezes tego sądu M. Mazur: „Rzecz prosta, że sytuacja po Wyzwoleniu utrudniała pracę w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Nie uległo

<sup>8</sup> Dekret z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej był sprzeczny z brzmieniem art. 99 Konstytucji marcowej, który przewidywał konieczność odszkodowania. O reformie rolnej w Drugiej Rzeczypospolitej zob. S. Prutis, *Reformy agrarne w Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku*, „Studia Iuridica Agraria” 2018, vol. 15, s. 201–216.

<sup>9</sup> A. Stawarska-Rippel, *Prawo sądowe Polski Ludowej a prawo Drugiej Rzeczypospolitej 1944–1950*, Katowice 2006, s. 21 i n.

<sup>10</sup> Postanowienie TK z dnia 28 listopada 2001 r., SK 5/01, OTK 2001, nr 8, poz. 266. Por. G. Tracz, *Sytuacja prawna byłych właścicieli nieruchomości ziemskich w III Rzeczypospolitej*, „Forum Prawnicze” 2016, nr 4, s. 28.

<sup>11</sup> A. Bereza, *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012, s. 91.

<sup>12</sup> M. Mazur, *Uwagi ogólne o sytuacji prawnej po Wyzwoleniu*, [w:] *Sesja dwudziestolecia Sądu Najwyższego...*, s. 11.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

wątpliwości, że pewne przepisy z okresu międzywojennego nie mogły być przejęte przez nowy ustrój i należało je odrzucić. Do zdecydowania była jednak ocena konkretnego przepisu oraz forma i podstawa prawna odrzucenia przepisu wyraźnie nieuchylonego. W oczach niektórych pewne przepisy były wręcz politycznie niejasne, np. na tle słusznej w zasadzie krytyki formalizmu i dogmatyzmu dopuszczano się »przebieg«, co oczywiście udzielało się także sądom. [...] Od wahań tych nie było także wolne orzecznictwo Sądu Najwyższego, a na nim spoczywał obowiązek kształtowania praktyki wymiaru sprawiedliwości”<sup>13</sup>.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule uczyniliśmy te stany faktyczne, które wystąpiły na gruncie dekretu o reformie rolnej, a dotyczyły przejęcia zespołów pałacowo-parkowych, czasami zaś zwyczajnych domów. Następowало to bezprawnie, również bez zachowania przewidzianych dekretem norm obszarowych. Dopiero po upadku realnego socjalizmu właściciele lub ich następcy prawni uzyskiwali stwierdzenie nieważności decyzji o przejęciu majątku. Był i jest to jednak dopiero początek zmagania, gdyż Skarb Państwa lub jego następcy prawni powołują się przed sądami powszechnymi na zasiedzenie nieruchomości objętej żądaniem zwrotu, wywodząc zwykle, że termin potrzebny do stwierdzenia zasiedzenia dawno upłynął, gdyż trwało ono od chwili przejęcia majątku w latach 40. XX w.<sup>14</sup> W tym kontekście warto przypomnieć orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczące nabycia własności gruntów przez zasiedzenie, w którym Sąd Najwyższy uchwałą 7 sędziów z dnia 7 czerwca 1962 r. stwierdził, że osoby, które przed dniem 13 września 1944 r. otrzymały we władanie grunty wchodzące w skład nieruchomości ziemskich przeznaczonych na cele reformy rolnej, nie mogą nabyć własności tych gruntów przez zasiedzenie po dniu wejścia w życie dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że cele reformy rolnej mogłyby doznać w konkretnych wypadkach istotnego uszczerbku, gdyby własność gruntów zaliczonych do zapasu ziemi przeznaczonej na cele reformy rolnej można było nabyć przez zasiedzenie, co do którego przepisy prawa (art. 50–58 Prawa rzeczowego) nie przewidują ograniczeń podmiotowych i przedmiotowych<sup>15</sup>.

W opracowaniu starano się wykazać, że bieg terminu wymaganego do zasiedzenia rozpoczął się znacznie później, bo 1 stycznia 1992 r. Analiza jest wsparta także częściowym przeglądem orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w tej kwestii.

#### KILKA UWAG O USTAWIE Z DNIA 12 MARCA 1958 R.

Kwestią podstawową dla niniejszego artykułu jest interpretacja ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego<sup>16</sup>. Ustawa ta weszła w życie 5 kwietnia 1958 r., a przepis kluczowy dla niniejszego opracowania brzmi: „Art. 9: 1. Nieruchomości rolne i leśne, objęte we władanie Państwa do dnia wejścia w życie

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 31–32.

<sup>14</sup> Zob. przykładowy opis przypadku w: M.P. Stokowski, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za przejęcie nieruchomości rolnych na mocy dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej na przykładzie majątku Lubowicz Wielki*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, vol. 19(2), s. 383–403.

<sup>15</sup> J. Majorowicz, *op. cit.*, s. 161.

<sup>16</sup> W najnowszej literaturze ustawę omawia częściowo A. Korzeniewska-Lasota, *Państwo, właściciele i ich spadkobiercy wobec mienia pozostawionego przez obywateli polskich w województwach wschodnich międzywojennej Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*, Gdańsk 2018, s. 217–220.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

niniejszej ustawy, przejmuje się na własność Państwa bez względu na ich obszar, jeżeli znajdują się one nadal we władaniu Państwa lub zostały przekazane przez Państwo w użytkowanie innym osobom fizycznym lub prawnym. Nieruchomości te przejmuje się bez odszkodowania, a długi i ciężary zabezpieczone na tych nieruchomościach umarza się, z wyjątkiem służebności gruntowych, których utrzymanie w mocy uznane zostanie za niezbędne. 2. Przepis ust. 1 nie dotyczy gruntów wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 1957 r. o uchyleniu dekretu z dnia 9 lutego 1953 r. o całkowitym zagospodarowaniu użytków rolnych (Dz.U. Nr 39, poz. 173) oraz gruntów objętych we władanie Państwa na podstawie przepisów dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz.U. z 1952 r. Nr 4, poz. 31). 3. O przejęciu nieruchomości rolnych na własność Państwa orzeka organ administracji rolnej prezydium powiatowej rady narodowej, a o przejęciu nieruchomości leśnych – rejon lasów państwowych. O uznaniu służebności za niezbędne orzeka organ właściwy do wydania orzeczenia o przejęciu nieruchomości na własność Państwa. 4. Postępowanie sądowe o przywrócenie posiadania lub wydanie nieruchomości określonych w ust. 1 podlega umorzeniu, a niewykonane tytuły egzekucyjne zasądzające te roszczenia są pozbawione skutków prawnych”. Pewne znaczenie miał także art. 10, który dawał byłym właścicielom, określonym w art. 9, prawo do renty starczej lub inwalidzkiej, jeżeli spełnione były przesłanki określone w tym przepisie.

W związku z nowelizacjami art. 10 utracił moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1968 r. (art. 127 ust. 4 pkt 6 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. 1968, nr 3, poz. 6). Natomiast w świetle tekstu jednolitego (Dz.U. 1989, nr 58, poz. 348) art. 9 otrzymał numerację jako art. 16 i został następnie skreślony przez art. 58 pkt 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. 1991, nr 107, poz. 464). Art. 9 (16) przestał obowiązywać z dniem 1 stycznia 1992 r. Czas obowiązywania art. 9 (16) to zatem okres od 5 kwietnia 1958 r. do 31 grudnia 1991 r.

W literaturze opisano już mechanizm działania tego przepisu, który sprowadzał się do tego, że każde wystąpienie właściciela o zwrot bezprawnie przejętych na mocy dekretu o reformie rolnej nieruchomości miało skutkować nie wydaniem nieruchomości, lecz wydaniem decyzji o ostatecznym przejęciu nieruchomości przez państwo<sup>17</sup>.

Na podstawie przepisów art. 9 oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego wyłonił się następujący mechanizm postępowania. Jeżeli strona wystąpiła do organu administracji o zwrot nieruchomości rolnej lub leśnej lub o stwierdzenie nieważności orzeczeń zapadłych na podstawie dekretu o reformie rolnej albo na innej podstawie prawnej, wówczas organ administracji był obowiązany wydać orzeczenie o przejęciu tej nieruchomości na własność państwa. Nic też nie stało na przeszkodzie, by organ administracji wszczął w sprawie przejęcia postępowanie z urzędu. Tak mogło być w szczególności, gdy sąd – działając na podstawie art. 236d k.p.c. (i zgodnie z wytycznymi wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z dnia 27 czerwca 1953 r.)<sup>18</sup> – zasięgał informacji, czy toczy się postępowanie administracyjne w sprawie

<sup>17</sup> P. Fiedorczyk, *Polski Październik a reforma rolna*, „Z Dziejów Prawa” 2019, vol. 12(20), s. 801–814.

<sup>18</sup> Zgodnie z uchwałą całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, zawierającą wytyczne sprawiedliwości i praktyki sądowej w przedmiocie stosowania w cywilnym postępowaniu spornym przepisu art. 236 k.p.c., a zwłaszcza jego § 1, uprawnienie sądu zawarte w art. 236 k.p.c. stało się obowiązkiem, gdy leżało w interesie własności społecznej. Zob. A. Stawarska-Rippel, *Prawo sądowe...*, s. 98–101.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

przejęcia lub nawet tylko informował o powództwie, z którym wystąpił właściciel. W tej ostatniej sytuacji sąd występował w roli swoistego donosiciela, a jego donos powodował, że organ administracji z urzędu wszczynał postępowanie. Następnie zawiadamiał o tym sąd, który – stosownie do orzeczeń Sądu Najwyższego – zawieszał postępowanie cywilne. Po uprawomocnieniu się decyzji o przejęciu nieruchomości na własność Państwa – gdyż innego rozstrzygnięcia być nie mogło – sąd umarzał postępowanie. W ten sposób system stawał się szczelny i nie dawał właścicielowi jakiegokolwiek szansy na odzyskanie nieruchomości. Co więcej, podjęcie jakichkolwiek działań prawnych, czy to w postępowaniu administracyjnym, czy na drodze powództwa cywilnego, musiało prowadzić do utraty własności nieruchomości na rzecz państwa.

Z powyższego płynie jeden logiczny wniosek – właściciel nieruchomości rolnej lub leśnej bezprawnie przejętej przez państwo do 5 kwietnia 1958 r. nie miał po tej dacie żadnych szans na jej odzyskanie; co więcej, podjęcie przez niego jakichkolwiek działań prawnych powodowało definitywną utratę prawa własności. Taki pogląd wyraził niedawno Sąd Okręgowy w Białymstoku, który stwierdził, że wystąpienie przez właścicieli o zwrot nieruchomości „oznaczałoby w istocie wymaganie od nich, by sami żądali zabrania przez ówczesne państwo należącej do nich własności”<sup>19</sup>. Dodatkowo w tym wypadku państwo przejmowało własność *lege artis*, gdyż wszystkie przesłanki ustawowe były spełnione. Podejmowanie działań prawnych przez właścicieli byłoby więc równoznaczne z pogorszeniem ich pozycji prawnej, gdyż ze statusu właścicieli bezprawnie pozbawionych posiadania stawali się byłymi właścicielami skonfiskowanych lub – jak kto woli – przejętych przez państwo bez odszkodowania nieruchomości rolnych lub leśnych.

Należy rozważyć, czy ewentualne wystąpienie przez bezprawnie pozbawionego posiadania właściciela z działaniami prawnymi przeciwko państwu jako posiadaczowi bezprawnie przejętych nieruchomości nie przerywało biegu terminu wymaganego do zasiedzenia nieruchomości przez państwo. Odpowiedź na to pytanie jest pozytywna – wystąpienie z roszczeniami skutkowało przerwaniem biegu terminu potrzebnego do zasiedzenia. Jednak zapadłe w wyniku zgłoszenia roszczeń orzeczenie o przejęciu nieruchomości na własność państwa czyniło problem zasiedzenia bezprzedmiotowym, gdyż państwo zmieniało wówczas status z posiadacza (samoistnego?) i stawało się właścicielem. W konsekwencji prowadziło to do niemożności zgłaszania zarzutu przerwania biegu terminu potrzebnego do zasiedzenia w przyszłości.

W tym kontekście można mówić o swoistym majstersztyku prawnym, stworzonym przez socjalistyczne państwo dzięki ustawie z dnia 12 marca 1958 r. i orzecznictwu sądowemu powstałemu na jej tle. Mimo podejmowanych różnych prób komunistyczny wymiar sprawiedliwości nie dopuszczał do stworzenia jakiegokolwiek wyłomu. Przykładowo językowa wykładnia tytułu ustawy pozwalała przyjmować, że ustawa dotyczy tylko nieruchomości rolnych przejmowanych w związku z reformą rolną i osadnictwem. Jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 1959 r. wyraźnie przyjął, że nie ma podstaw do wyłączenia spod skutków art. 9 majątków opuszczonych. „Nie przeczy temu nagłówek ustawy. Jeżeli bowiem ustawa reguluje wiele zagadnień, nagłówek zazwyczaj, jak w danym wypadku, wy-

---

<sup>19</sup> Postanowienie SO w Białymstoku z dnia 27 kwietnia 2018 r., II Ca 57/18, LEX nr 2505911.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

mienia tylko najistotniejsze z nich” – stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu<sup>20</sup>. Pogląd ten został zakwestionowany przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie dopiero 15 lat po transformacji ustrojowej (IV SA 3240/03), co pozwoliło w niewielkim stopniu złagodzić negatywne skutki ustawy z 1958 r.

POWSTANIE NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO A KWESTIA  
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA OCHRONY PRAWNEJ NA PODSTAWIE USTAWY  
Z DNIA 12 MARCA 1958 R.

Jak wiadomo, ustawą z dnia 31 stycznia 1980 r. został utworzony Naczelny Sąd Administracyjny. Do dziś nie są znane motywy, z powodu których ekipa E. Gierka zdecydowała się na to iście rewolucyjne dla prawa posunięcie. W zakresie stosunków rolnych wiązano z sądownictwem administracyjnym szczególnie duże nadzieje, zwracając uwagę na nieprofesjonalizm działania ówczesnej administracji rolnej<sup>21</sup>. Nadzieje te zostały spełnione, a z punktu widzenia ówczesnych władz utworzenie sądownictwa administracyjnego było – z perspektywy historycznej – działaniem przeciw swoim interesom. Niezależne sądownictwo administracyjne jest do dziś jednym z najważniejszych gwarantów państwa prawa. Dlatego zapewne w wielu orzeczeniach sądów powszechnych po 1989 r. zaczęto przyjmować, że utworzenie sądownictwa administracyjnego oznaczało początek sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych, umożliwiło więc skuteczne dochodzenie roszczeń wobec organów administracji, skoro na drodze sądowej można było stwierdzić nieważność decyzji administracyjnej. Data rozpoczęcia działalności Naczelnego Sądu Administracyjnego stała się więc datą, która według wielu opinii kończyła czas zawieszenia wymiaru sprawiedliwości w czasach PRL. Powstaje pytanie, czy tę datę można zastosować do dochodzenia przez obywateli roszczeń o zwrot mienia przejętego w wyniku reformy rolnej i aktów późniejszych. Uważamy, że powstanie sądownictwa administracyjnego niczego tutaj nie zmieniło. Podzielamy tutaj pogląd wyrażony niedawno w postanowieniu Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 grudnia 2016 r.: „W ocenie Sądu Odwoławczego możliwości takiej [tj. odzyskania przejętej przez państwo nieruchomości – zespołu pałacowo-parkowego] nie dawało O.S. [tj. powodowi] również utworzenie w polskim porządku prawnym Naczelnego Sądu Administracyjnego ustawą z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. nr 4, poz. 8), gdyż utworzenie sądownictwa administracyjnego nie wiązało się ze zmianą uwarunkowanej politycznie wykładni przepisów dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej i do 1989 r. nie istniała możliwość odzyskania przez O.S. przedmiotowych nieruchomości poprzez wykazanie, że nie podlegały one celom reformy rolnej”<sup>22</sup>. Można do tego dodać, że nadal obowiązywała ustawa z 1958 r. z jej art. 9, która stwarzała hermetyczny system przejmowania nieruchomości, praktycznie bez żadnej możliwości obrony praw. Potencjalne zaskarżenie decyzji opartej na art. 9 niczego nie dawało, gdyż w wypadku stwierdzenia przesłanek przejęcia – tj. władania przez państwo cudzą nieruchomością rolną lub leśną przed 5 kwietnia 1958 r., niepodlegającą pod przepisy

<sup>20</sup> Wyrok SN z dnia 29 września 1959 r., 1 CR 689/59, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, nr 4, poz. 108.

<sup>21</sup> M. Błażejczyk, *Sądowa kontrola decyzji administracyjnych w sprawach rolnictwa*, „Nowe Rolnictwo” 1980, nr 20, s. 30.

<sup>22</sup> Postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 grudnia 2016 r., II Ca 733/16, LEX nr 2196517.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

wymienione w art. 9 ust. 2 – decyzja o przejęciu przez państwo musiała być wydana i była legalna. Problem tkwił bowiem nie w stosowaniu prawa, lecz w jego treści. Oczywiście istniał pewien zakres badania decyzji wydanych na podstawie art. 9. Przykładem może być wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 15 listopada 1988 r. (SA/Wr 525/88, CBOSA), w którym Sąd stwierdził nieważność decyzji opartej na podstawie art. 9 ust. 1 z tej przyczyny, że przejęciu na własność państwa nie podlegały nieruchomości należące do właścicieli na podstawie dekretu z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych (Dz.U. 1951, nr 45, poz. 340 z późn. zm.), którzy prowadzili na nich produkcję rolną. Był to jednak tylko margines problemu.

Warto zwrócić uwagę, że ustawą z dnia 26 marca 1982 r. (a więc w czasie stanu wojennego) o ochronie gruntów rolnych i leśnych<sup>23</sup> uchylono na mocy art. 51 aż cztery podstawy prawne przymusowego przejmowania przez państwo gruntów rolnych. Dotyczyły one m.in. wywłaszczenia oraz pozbawienia własności z tytułu zaległych podatków. Słusznie zauważono, że w ten sposób „wzmocniono trwałość indywidualnych gospodarstw rolnych”<sup>24</sup>. Można dodać, że wspomniany art. 51 oznaczał ostateczną kapitulację państwa komunistycznego w walce o likwidację indywidualnej własności ziemi, gdyż rolnicy uzyskali wówczas rzeczywiste gwarancje nienaruszalności gospodarstw. Jednak – rzecz charakterystyczna – nie uchylono wówczas omawianego art. 9 ustawy z 1958 r. Był on nadal obowiązującym prawem i mógł być podstawą przejęcia na własność państwa nieruchomości rolnej lub leśnej będącej we władaniu państwa przed 5 kwietnia 1958 r. „Ustawa nie przewiduje żadnego terminu, w jakim ma nastąpić przejęcie nieruchomości przez państwo. Może to nastąpić i po 20 latach. Z punktu widzenia stabilizacji stosunków własnościowych nie jest to najszybsze rozwiązanie” – pisał proroczo w 1958 r. S. Breyer<sup>25</sup>.

Rzecz ciekawa, zwolennicy poglądu o przełomowym charakterze utworzenia Naczelnego Sądu Administracyjnego dla możliwości wzruszenia bezprawnych skutków reformy rolnej nie podają żadnych przykładów z praktyki orzeczniczej w odniesieniu do decyzji na podstawie dekretu o reformie rolnej ani ustawy z 1958 r. W ten sposób w latach 80. XX w. nie tylko sytuacja polityczna, ale i obowiązujące prawo nadal uniemożliwiało zwrot bezprawnie przejętych majątków rolnych i leśnych. Ponadto wiadomo, że w pierwszym dziesięcioleciu właściwość rzeczowa Naczelnego Sądu Administracyjnego była określona enumeratywnie (art. 196 § 2 k.p.a.), a istotne rozszerzenie zakresu kontroli sprawowanej przez Naczelny Sąd Administracyjny możliwe było dopiero po zmianie ustroju państwa i dokonało się w 1990 r. Co prawda, właściwość rzeczowa Naczelnego Sądu Administracyjnego obejmowała wywłaszczenie nieruchomości, jednak przejęcie nieruchomości przez państwo na podstawie dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej nie mieści się w pojęciu wywłaszczenia. Tak też orzekł Naczelny Sąd Administracyjny: „Zgodnie z art. 196 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego do Naczelnego Sądu Administracyjnego może być zaskarżona – z powodu niezgodności z prawem – decyzja organu administracji państwowej dotycząca sprawy indywidualnej. Akt administracyjny, na podstawie którego nastąpiło przejęcie na rzecz Państwa nieru-

<sup>23</sup> Dz.U. 1982, nr 11, poz. 79.

<sup>24</sup> R. Budzinowski, *Przymusowe przejmowanie nieruchomości rolnych*, Warszawa–Poznań 1985, s. 159.

<sup>25</sup> S. Breyer, *Sprzedż i przejmowanie nieruchomości rolnych przez państwo*, „Nowe Prawo” 1958, nr 9, s. 45.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

chomości stanowiącej własność ob. W.G., nie jest decyzją administracyjną w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego, lecz aktem o charakterze ogólnym, na który nie służy prawo skargi do NSA<sup>26</sup>. Poza tym wiadomo, że Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrywał jedynie skargi na decyzje administracyjne wydane w postępowaniach wszczętych po dniu 31 stycznia 1980 r.<sup>27</sup> Tak też stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny: „Zgodnie z art. 14 ustawy z 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego o zaskarżaniu do sądu decyzji administracyjnych z powodu ich niezgodności z prawem stosuje się do decyzji wydanych w sprawach, w których postępowanie zostało wszczęte po wejściu w życie niniejszej ustawy, tj. po dniu 31 stycznia 1980 r.”<sup>28</sup>.

Pogląd o dacie powstania Naczelnego Sądu Administracyjnego jako początku biegu terminu do zasiedzenia jest – odnotowujemy to dla kompletności wyводу – powtarzany także obecnie w orzeczeniach sądów powszechnych. Przykładowo w postanowieniu Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 16 czerwca 2017 r. zaprezentowano zdanie, że „po dniu 1.09.1980 r. powstała faktyczna możliwość zaskarżenia do niezawisłego sądu decyzji wojewody z 1949 r.”<sup>29</sup>. Pogląd ten uznajemy za błędny w odniesieniu do spraw, w których nadal mógł mieć zastosowanie art. 9 (16) ustawy z 1958 r.

#### PROBLEM REWINDYKACJI MAJĄTKÓW ROLNYCH I LEŚNYCH PO 1989 R.

Zmiana sytuacji politycznej (ale nie prawa) doprowadziła bardzo szybko po 1989 r. do istnej lawiny roszczeń o zwrot nieruchomości lub o ekwiwalent i odszkodowanie za przejęte nieruchomości w ramach reformy rolnej i innych aktów wywłaszczeniowych lub konfiskujących nieruchomości. Zaporą w uwzględnieniu tych roszczeń był nadal obowiązujący art. 9 ustawy z 1958 r. Zgodnie z jego literą każde wystąpienie z roszczeniem, np. o stwierdzenie nieważności decyzji o przejęciu nieruchomości na rzecz reformy rolnej, powinno być doprowadzić do wydania decyzji o przejęciu tej nieruchomości na własność państwa. Stąd zarówno Ministerstwo Rolnictwa, jak i Generalny Konserwator Zabytków informowali petentów o niemożności odzyskania nieruchomości i odsyłali petentów *ad calendas graecas*, czyli informowali, że ich roszczenia zostaną uwzględnione w ustawie reprivatyzacyjnej. Aby uprościć sobie zadanie, obaj urzędnicy opracowali wzór blankietu służącego do szybkiej odpowiedzi. W blankiecie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej czytamy: „Stosownie do przepisów cyt. dekretu, przejęciu na rzecz państwa podlegały nieruchomości ziemskie stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich łączny obszar przekraczał 50 ha użytków rolnych, bądź 100 ha powierzchni ogólnej. Przejęciu podlegały jako integralna część majątku, również obiekty pałacowo-parkowe i dworsko-parkowe. Przepisy wymienionego dekretu z dnia 6 IX 1944 r. są nadal obowiązującą w tym przedmiocie normą prawną. W związku z tym wniosek Pani w sprawie odzyskania ww. majątków wraz z zespołami dworsko-parkowymi nie może być uwzględniony w świetle aktualnie obowiązujących norm prawnych. Jednocześnie Ministerstwo nadmienia, że zmiana obowiązującego

---

<sup>26</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 618, 1/72, k. 8.

<sup>27</sup> *Sprawozdanie Naczelnego Sądu Administracyjnego za okres od 1 IX do 31 XII 1980 r.*, Warszawa 1981, s. 4–6.

<sup>28</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 618, 1/68, k. 6.

<sup>29</sup> Postanowienie SO w Białymstoku z dnia 16 czerwca 2017 r., II Ca 321/17, LEX 2330694.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

w tym zakresie stanu prawnego może nastąpić jedynie poprzez uchwalenie przez Sejm odpowiedniej ustawy<sup>30</sup>. Z kolei Generalny Konserwator Zabytków w swoim blankiecie przesyłał wnioski o zwrot nieruchomości do Ministerstwa Rolnictwa, informował, że je popiera i proponował Ministrowi podjęcie inicjatywy legislacyjnej w celu „ustawowego uregulowania spraw rewindykacji zabytkowych nieruchomości ziemskich na rzecz byłych właścicieli (spadkobierców) tych nieruchomości”<sup>31</sup>. Innymi słowy, obaj urzędnicy byli zgodni co do tego, że utrzymujący się jako pozostałość po Polsce Ludowej stan prawny nie daje byłym właścicielom nieruchomości żadnej możliwości skutecznego działania rewindykacyjnego.

Działania w celu przynajmniej częściowej zmiany sytuacji podejmowała Rzecznik Praw Obywatelskich prof. E. Łętowska. Prawdopodobnie w 1991 r. zwróciła się z listem do Ministra Kultury i Sztuki w sprawie działań organów państwowych wobec roszczeń rewindykacyjnych byłych właścicieli zespołów pałacowo-parkowych lub ich następców, które to zespoły zostały przejęte na podstawie dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. „Przedstawiając w liście do Ministra Kultury i Sztuki nasuwające się w tych sprawach problemy, Rzecznik prosiła o zajęcie stanowiska co do proponowanej polityki resortu w tym przedmiocie. Zajęte przez resort stanowisko, że do czasu kompleksowego unormowania tej kwestii w przepisach o reprivatyzacji należy szukać rozwiązań w przepisach ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, poprzez przekazywanie tych nieruchomości ich właścicielom lub następcom prawnym za tzw. symboliczną złotówkę (art. 40 ust. 4 wym. ustawy), Rzecznik w zupełności podziela” – stwierdzono w „Biuletynie RPO”<sup>32</sup>. Stanowisko to oznaczało, że obaj urzędnicy państwowi uznawali nieodwracalność przekształceń dokonanych przez reformę rolną i w istocie składali właścicielom niemoralną propozycję odkupu. Nieważna była tutaj cena. Trzeba przyznać, że w wielu wypadkach właściciele i ich spadkobiercy korzystali z takich propozycji. Przykładowo zmęczeni staraniami o zwrot majątku spadkobiercy Hieronima Tarnowskiego, właściciela zespołu pałacowo-parkowego i dóbr Rudnik, zdecydowali się po kilku latach starań o zwrot na odkupienie majątku<sup>33</sup>. „Wszakże i rządy postkomunistyczne nie traktowały łaskawie dawnych ziemian” – pisze wnuk Hieronima, Andrew Tarnowski<sup>34</sup>.

Ilustracją skomplikowanego procesu rewindykacji dóbr przejętych z naruszeniem prawa na podstawie dekretu o reformie rolnej są dzieje starań spadkobierczyni o zwrot zespołu pałacowo-parkowego Rozalin w gm. Nadarzyn w województwie mazowieckim. Starania rozpoczęła ona jako jedna z pierwszych. W 1991 r. jej pełnomocnik napisał pełną goryczy skargę do premiera J. Olszewskiego, nazywając rozpatrującą sprawę zwrotu pałacu Ministerstwo Rolnictwa kierowane przez G. Janowskiego „najbardziej skomunizowanym ze wszyst-

<sup>30</sup> Pismo dyr. Departamentu Gospodarki Ziemią i Urzędzeń Rolnych Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 15 października 1990 r. do Olgi Czartoryskiej, Archiwum Zakładowe Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sygn. 215/1, k. 81.

<sup>31</sup> Pismo Generalnego Konserwatora Zabytków z 14 sierpnia 1990 r. do J. Grzesika, dyr. Departamentu Gospodarki Ziemią i Urzędzeń Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Archiwum Zakładowe Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sygn. akt 215/1, k. 75.

<sup>32</sup> J. Majorowicz, A. Poczobutt-Odłanicki, *Roszczenia rewindykacyjne i odszkodowawcze w związku z utratą własności nieruchomości jako przedmiot działalności Rzecznika Praw Obywatelskich*, „Biuletyn RPO. Materiały” 1992, nr 14, s. 16.

<sup>33</sup> A. Tarnowski, *Ostatni mazur. Opowieść o wojnie, namiętności i stracie*, Warszawa 2008, s. 381, 387.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 307.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

kich ministerstw”. Powodem takiego określenia było to, że Ministerstwo obliczało obszar użytków rolnych na podstawie okólnika z 1948 r., gdy – jak wiadomo – celem było udowodnienie jak największej powierzchni użytków rolnych podlegających przejściu na cele reformy rolnej<sup>35</sup>.

Podajemy przykłady działań rewindykacyjnych po 1989 r., by wykazać, że nawet w pierwszych latach po transformacji ustrojowej nie stworzono żadnych mechanizmów zwrotu. Fakt ten potwierdza, że tym bardziej w latach 80. XX w. żadnych możliwości rewindykacji nie było, a powoływanie się – przy przeciwnej opinii – na rzekomo poprawiający sytuację właścicieli wpływ działalności Naczelnego Sądu Administracyjnego jest przykładem formalistycznego podejścia, oderwanego od realiów PRL. Podobnie wyrażane w wielu orzeczeniach gołosłowne stanowisko, jakoby po 4 czerwca 1989 r., niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, nastąpiła zmiana sytuacji prawnej i w związku z tym rozpoczął się bieg terminów potrzebnych do zasiedzenia<sup>36</sup>, nie znajduje potwierdzenia w żadnym stanie faktycznym.

#### ART. 9 (16) USTAWY Z 1958 R. PRZED TRYBUNAŁEM KONSTYTUCYJNYM

Wkrótce po transformacji ustrojowej Rzecznik Praw Obywatelskich prof. E. Łętowska, zdając sobie sprawę z trwałych konsekwencji przepisu, wystąpiła w dniu 12 października 1990 r. do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o podjęcie uchwały zawierającej powszechnie obowiązującą wykładnię art. 16 (art. 9 dawnej numeracji) ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (t.j. Dz.U. 1989, nr 58, poz. 348). Rzecznik wnosila o wyjaśnienie budzącego wątpliwości przy zastosowaniu tego przepisu zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do pytania:

- czy w świetle art. 16 ustawy o przejściu na własność państwa nieruchomości rolnych i leśnych decydują wyłącznie przesłanki w powołanym przepisie wymienione, a więc:
  - a) objęcie nieruchomości we władanie państwa do dnia wejścia w życie ustawy, a więc do 5 kwietnia 1958 r., oraz b) pozostawanie tych nieruchomości nadal we władaniu państwa lub przekazanie ich przez państwo w użytkowanie innym osobom fizycznym lub prawnym – bez względu na okoliczności, w jakich doszło do objęcia nieruchomości przez państwo,
- czy też dyspozycją tego przepisu nie są i nie były objęte sytuacje, kiedy właściciel dawał wyraz woli odzyskania swej nieruchomości, względnie z przyczyn obiektywnych, od siebie niezależnych, nie miał możliwości dochodzenia swych praw<sup>37</sup>.

---

<sup>35</sup> Pismo mec. Ryszarda Grzesiły do Jana Olszewskiego z 27 XII 1991 r., Archiwum Zakładowe Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sygn. 968/2, k. 17.

<sup>36</sup> Zob. np. postanowienie SR w Kaliszu z dnia 9 września 2020 r., I NS 1169/19, niepubl. Z uzasadnienia (s. 20): „Jakkolwiek wskazana data ma charakter symboliczny, to jednak stanowi historycznie uchwytne punktu odniesienia, od którego można przypisywać niewładającym właścicielom powinność zachowania aktywności celem odzyskania nieruchomości”. Zob. wcześniejsze aprobujące stanowisko w doktrynie: I. Hasińska, *op. cit.*, s. 89.

<sup>37</sup> Wniosek RPO do TK z dnia 12 października 1990 r. o podjęcie uchwały zawierającej powszechnie obowiązującą wykładnię art. 16 (art. 9 dawnej numeracji) ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (tekst jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 58, poz. 348), „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 1990, nr 2–3, poz. 68b, s. 76–82. Dalej w tekście głównym powołujemy się na tę publikację.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

W uzasadnieniu wniosku Rzecznik wskazała, że w praktyce administracyjnej przejmowanie gospodarstw odbywało się w wyniku wyłącznie literalnej wykładni tego przepisu, z pominięciem innych rodzajów wykładni, przy zastosowaniu których wydawane orzeczenia o przejęciu nieruchomości rolnej na własność państwa mogą budzić i budzą zastrzeżenia (s. 79–80). Podając przykłady literalnego stosowania przepisu zawarte w skargach do Rzecznika, proponowała, by wykładnia Trybunału uwzględniła wykładnię systemową i celowościową oraz przyjęła w drodze „ostrożnej analogii” istnienie okresu tzw. przemilczenia, jak w art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. 1946, nr 13, poz. 87). Pozwoliłoby to, zdaniem Rzecznik, by okres od przejęcia nieruchomości przez państwo do dnia 5 kwietnia 1958 r. (data wejścia w życie ustawy z 1958 r.) uznać za okres tzw. przemilczenia. „W tym zaś przypadku każdą czynność podjętą przez właściciela w celu odzyskania nieruchomości należałoby uznać za czynność powodującą bezskuteczność przejęcia przez państwo władania nieruchomością w trybie art. 9 (16) omawianej ustawy. Wydaje się, że analogiczna zasada powinna obowiązywać w odniesieniu do tych osób, które z przyczyn od siebie niezależnych (np. nieobecności w kraju) nie mogły we wskazanym okresie podjąć działań zmierzających do odzyskania nieruchomości” (s. 81–82).

Wniosek Rzecznik o wykładnię zmierzał w istocie do złagodzenia negatywnych skutków art. 9 ustawy, został także poparty przez Prokuratora Generalnego. Jednak Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 20 lutego 1991 r. (W. 5/90) dokonał statycznej, historycznej i językowej wykładni art. 9 (16) ustawy i uznał, że o przejęciu na własność Państwa nieruchomości rolnych i leśnych na podstawie art. 9 (16) ustawy z 1958 r. decydują wyłącznie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, a mianowicie: objęcie nieruchomości we władanie Państwa do dnia wejścia w życie ustawy, czyli do dnia 5 kwietnia 1958 r., oraz pozostawanie tych nieruchomości nadal we władaniu Państwa lub przekazanie ich w użytkowanie innym osobom fizycznym lub prawnym – bez względu na okoliczności, w jakich doszło do objęcia nieruchomości przez Państwo. Przejęciu na własność Państwa podlegają – zgodnie z treścią uchwały Trybunału Konstytucyjnego – także te nieruchomości, których właściciele do dnia 5 kwietnia 1958 r. dawali wyraz woli odzyskania swej nieruchomości, względnie z przyczyn obiektywnych od siebie niezależnych nie mieli możliwości dochodzenia swoich praw. Trybunał nie zaakceptował rozwiązania proponowanego we wniosku Rzecznik, gdyż uznał, że wykraczał on poza granice wykładni i zmierzał do uzależnienia stosowania art. 9 (16) od dodatkowych przesłanek, nieprzewidzianych w tym ani w żadnym innym przepisie. Trybunał wywodził dalej, że „takiej prawotwórczej wykładni nie może uzasadnić nawet wyjątkowy rygoryzm art. 16 omawianej ustawy, na mocy którego przejęto na własność Państwa szereg prywatnych nieruchomości rolnych i leśnych bez jakiegokolwiek odszkodowania. Naprawa krzywd wyrządzonych obywatelom tym sprzecznym z zasadami sprawiedliwości społecznej przepisem może być natomiast przedmiotem regulacji ustawowej ewentualnie w ramach tzw. reprivatyzacji nieruchomości rolnych i leśnych”<sup>38</sup>.

Trybunał potwierdził więc, uznając ją za zgodną z treścią prawa, wykładnię art. 9 (16), jakiej dokonywały organy administracji i sądy w PRL. Przyznał również, że „wyjątkowy rygoryzm” art. 9 nie dawał obywatelom jakiejkolwiek możliwości obrony ich praw. Treść normy art. 9 (16) nie budziła żadnej wątpliwości Trybunału, który abstrahował w orzeczeniu od

<sup>38</sup> Uchwała TK z dnia 20 lutego 1991 r., W. 5/90, OTK 1991, poz. 18, s. 186–193.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

ocen aksjologicznych oraz zapewne z powodów oportunistycznych nie wypowiedział się (wprawdzie nie musiał) o konstytucyjności przepisu. Dla niniejszych rozważań orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego ma jednak znaczenie podstawowe, gdyż dowodzi, że dopóki obowiązywał omawiany przepis, dopóty możliwość dochodzenia jakichkolwiek roszczeń nie istniała. Trybunał nie dostrzegł możliwości zastosowania jakiegokolwiek wykładni, która łagodziłaby „nadmierny rygoryzm” przepisu. Z punktu widzenia „ludowych” władz przepis właściwie spełnił więc swoją rolę.

## PODSUMOWANIE

Jak wiadomo, uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 r.<sup>39</sup> stanowi, że „obowiązanie art. 9 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz.U. Nr 17, poz. 71 ze zm.; art. 16 ust. 3 i 4 w tekście jednolitym: Dz.U. z 1989 r. Nr 58, poz. 348 ze zm.), nie stanowiło przyczyny zawieszenia biegu zasiedzenia przez Skarb Państwa nieruchomości objętych art. 9 ust. 1 (art. 16 ust. 1) tej ustawy”.

Skład Sądu Najwyższego zajął stanowisko, iż za treścią uchwały przemawia to, że o konstytucyjności art. 9 (16) nie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny oraz że „twierdzenie, że przyczyną o charakterze zawieszenia wymiaru sprawiedliwości lub siły wyższej, wyłączającą bieg zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa, może być obowiązywanie aktu normatywnego, który stwarza podstawę przejęcia własności takiej nieruchomości przez Skarb Państwa, nacechowane byłoby oczywistą sprzecznością i prowadziło pośrednio do podważenia mocy normatywnej tego aktu”.

Z treścią tej uchwały nie można się zgodzić w świetle powyższych wywodów historycznych o genezie i obowiązywaniu art. 9 (16). Jeżelibyśmy się z nią zgodzili, to należałoby uznać, że Sąd Najwyższy w 2015 r. domknął szczelnie system bezprawnych przejęć nieruchomości ziemskich i leśnych stworzony od 1944 r. System ten nie mógłby powstać bez zakwestionowania prawa do sądu, do czego prowadzi omawiana uchwała Sądu Najwyższego. Akceptuje bowiem ona stan wyłączenia prawa do powództwa windykacyjnego i posesoryjnego, przy jednoczesnym biegu terminu zasiedzenia. Wyłączenie biegu zasiedzenia jest bowiem praktycznie ostatnią – w naszym przekonaniu – możliwością wzruszenia bezprawnych konsekwencji bezprawnych aktów władczych Państwa w sferze przejmowania nieruchomości ziemskich i leśnych.

Rzecz charakterystyczna, że Sąd Najwyższy wyłączał bieg zasiedzenia w podobnych sprawach (w sytuacji odwrotnej), gdy chodziło o interes Państwa. W postanowieniu z dnia 22 grudnia 1966 r.<sup>40</sup> Sąd Najwyższy uznał, że właściciel nieruchomości objętej reformą rolną lub upaństwowieniem lasów nie może nabyć własności tej nieruchomości przez zasiedzenie, chociażby zatrzymał ją w swym władaniu przez okres przewidziany w art. 172 k.c. (art. 50 Prawa rzeczowego z 1946 r.).

---

<sup>39</sup> III CZP 82/14, LEX nr 1677788.

<sup>40</sup> III CR 309/66, OSNCP 1967, nr 6, poz. 114.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

W omawianej sprawie Sąd Najwyższy, na skutek rewizji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego PRL od postanowienia Sądu Powiatowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 20 lutego 1963 r., zaskarżone postanowienie uchylił i sprawę przekazał Sądowi Powiatowemu w Starogardzie Gdańskim do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał, że na przeszkodzie do nabycia przez wnioskodawcę w tej drodze własności tej nieruchomości stały założenia, jakie leżą u podstaw ustawodawstwa nacjonalizacyjnego, które doprowadziło do przebudowy ustroju rolnego w Polsce Ludowej. Dotyczyło to zwłaszcza przepisów dekretu PKWN z dnia 5 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej oraz dekretu PKWN z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa. Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na zasadniczy cel – z punktu widzenia ustrojowego – tego ustawodawstwa, nie sposób przyjąć, żeby były właściciel nieruchomości objętej reformą rolną lub upaństwowieniem lasów mógł przez zatrzymanie tej nieruchomości w swoim władaniu przeciwdziałać w drodze środka cywilnoprawnego, jakim jest nabycie własności w drodze zasiedzenia, przebudowie ustroju rolnego. Przeciwnie, Sąd uznał, że były właściciel nie mógł w takich okolicznościach nabyć przez zasiedzenie swojej dotychczasowej nieruchomości. Powołał się przy tym na podobną myśl wypowiedzianą w przywoływanej już w niniejszym tekście uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1962 r. (1 CO 11/62). Powoływano się w niej na interes Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, związany ze szczególną ochroną własności społecznej.

Powyższa sprawa unaocznia bezskuteczność starań o zasiedzenie nieruchomości przejętej przez Państwo. Mimo upływu prawie 50 lat pomiędzy tymi orzeczeniami nie sposób nie dostrzec, że są one wyrazem tego samego myślenia, opartego na sposobie pojmowania rzeczywistości przez Kalego z sienkiewiczowskiej powieści.

Z niezrozumiałych dla nas powodów uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 2015 r., przedstawiając bardzo dogłębnie dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, pomija milczeniem wykładnię Trybunału Konstytucyjnego z 1991 r. w sprawie treści art. 9 (16). Być może jest to pokłosie starego sporu kompetencyjnego pomiędzy Sądem Najwyższym a Trybunałem Konstytucyjnym, jednak nie sposób nie zauważyć, że pominięcie wykładni Trybunału Konstytucyjnego ułatwiało Sądowi Najwyższemu podjęcie uchwały z 2015 r. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w pełnym składzie potwierdzało bowiem, że przepis art. 9 (16) powinien być interpretowany zgodnie z zamiarem komunistycznego ustawodawcy. Działo się to na kilka miesięcy przed skreśleniem tego przepisu, po ponad 43 latach jego obowiązywania. „Nadmierny rygoryzm” tego przepisu uniemożliwiał więc pokrzywdzonym właścicielom dochodzenie swych praw przez cały okres jego obowiązywania.

Omawiana uchwała Sądu Najwyższego z 2015 r. zapadła w specyficznej atmosferze coraz liczniejszych opinii wpływowych prawników o tym, że czas najwyższy zamknąć drogę do dochodzenia roszczeń wynikających z reformy rolnej<sup>41</sup>. Jest ona jednak często podważana w orzecznictwie sądów powszechnych. Przykładowo cytowane wyżej orzeczenie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 27 kwietnia 2018 r. (II Ca 57/18) taką krytykę zawiera. Podobne stanowisko znajduje się w postanowieniu Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 3 kwietnia

---

<sup>41</sup> E. Łętowska, *Orzecznictwo sądowe jako instrument repriwatywacji zdekoncentrowanej*, [w:] *Repriwatywacja w orzecznictwie sądów*, red. M. Pillich, Warszawa 2016, s. 89–90.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

2019 r.<sup>42</sup>, który – przy bardzo podobnym stanie faktycznym – całkowicie odrzucił argumentację Sądu Najwyższego wyrażoną w uchwale i przyjął, że aż do czasu uchylecia art. 9 (16) istniał stan zawieszenia wymiaru sprawiedliwości, skutkujący tym, że nie biegly terminy zasiedzenia.

Jesteśmy zdania, że w odniesieniu do praw właścicieli pokrzywdzonych przez przepisy aktów prawnych dotyczących reformy rolnej zachowują swoją aktualność tezy postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2010 r.: „2. Na użytek ochrony przed zasiedzeniem Skarbu Państwa osób, które utraciły w poprzednim okresie posiadanie nieruchomości na skutek władczego działania Państwa, przez siłę wyższą rozumieć należy niezależny od właściciela, wywołany uwarunkowaniami politycznymi, obiektywny, o powszechnym zasięgu oddziaływania stan niemożności skutecznego dochodzenia na drodze prawnej wydania nieruchomości. Dla oznaczenia chwili ustania przeszkody istotne jest to, kiedy ustało jej powszechne oddziaływanie i kiedy właściciel mógł podjąć działania w celu odzyskania nieruchomości. Należy jednak zastrzec, że przeszkoda uniemożliwiająca rozpoczęcie lub powodująca zawieszenie biegu zasiedzenia powinna mieć charakter obiektywny w tym znaczeniu, że chwilę jej powstania i ustania określają obiektywne okoliczności, niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. Dokonując tej oceny, należy mieć na względzie, że zastosowanie art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c. w omawianych sytuacjach jest uzasadnione tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona. Takie ustalenie nie może być dokonane wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby uprawnionej. Jest to istotne, gdyż wykazanie tych okoliczności powinno zapobiec niebezpieczeństwu nadmiernej subiektywizacji w ujmowaniu stanu siły wyższej. 3. Przesłankami zawieszenia biegu przedawnienia mogą być w konkretnej sytuacji takie uregulowania prawne – aktualnie nie obowiązujące i nie mogące znaleźć akceptacji w demokratycznym państwie prawa – które uniemożliwiały podjęcie skutecznych działań zapobiegających nabyciu przez Skarb Państwa własności przez zasiedzenie”<sup>43</sup>.

Konsekwentnie w niniejszym opracowaniu reprezentowany jest pogląd, że okres obowiązywania zarówno dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, jak i późniejszych aktów prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem okresu obowiązywania dekretu z 1945 r. (Dz.U. Nr 28, poz. 321) i następnie art. 9 (16) ustawy z 1958 r., wyłączały bieg zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa przejętych przez Państwo bezprawnie nieruchomości rolnych i leśnych. Okres ten trwał do 31 grudnia 1991 r., czyli do końcowej daty obowiązywania art. 9 (16).

W tym kontekście należy przywołać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015 r., zapadłe po dacie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego, które *de facto* podważa główną tezę uchwały o niezawieszeniu biegu terminu potrzebnego do zasiedzenia. Postanowienie to zawiera przekonujący wywód o wysokiej szkodliwości stanu faktycznego objawiającego się w niejednolitym, rozbieżnym orzecznictwie<sup>44</sup>. Warto także przytoczyć późniejsze, tj. zapadłe po uchwale z 2015 r., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

<sup>42</sup> I Ca 71/19, LEX nr 26665744.

<sup>43</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 474/09, LEX nr 602730.

<sup>44</sup> Postanowienie SN z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 473/13, LEX nr 19225691.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

18 maja 2017 r.<sup>45</sup>, w którym wyrażono pogląd, że „o stanie równym zawieszeniu wymiaru sprawiedliwości można bowiem mówić wówczas, gdy warunki ustrojowe i stan prawny nie tylko czyniły niemożliwym dochodzenie roszczenia ze względu na niedostępność środków prawnych, ale również wówczas gdy ze względu na powszechną praktykę stosowania obowiązujących przepisów nie było żadnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia”.

Oceniając sytuację prawną właścicieli pokrzywdzonych przez reformę rolną, należy pamiętać o roli i zadaniach sądów w PRL. Zgodnie z art. 48 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232), sądy miały stać na straży ustroju PRL, ochraniać zdobycze polskiego ludu pracującego, strzec praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli, karać przestępców (później art. 58 Konstytucji PRL, t.j. Dz.U. 1976, nr 7, poz. 36).

Przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych określały nadrzędne zadania sądów w nieco odmienny sposób. Przepis art. 2, obowiązującego do końca sierpnia 1985 r., rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>46</sup> określał, że wymiar sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej miał za zadanie ochronę: a) ustroju demokracji ludowej i jej rozwoju w kierunku socjalizmu; b) mienia społecznego oraz praw i interesów instytucji państwowych, spółdzielni, przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz organizacji społecznych; c) zagwarantowanych przez ludowy porządek prawny osobistych i majątkowych praw i interesów obywateli.

Należy zauważyć, że pkt c odnosił się nie do wszystkich praw obywateli, lecz tylko tych „zagwarantowanych”. Ponadto zgodnie z art. 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych sądy PRL miały całą swoją działalnością wychowywać obywateli w duchu wierności Polsce Ludowej, przestrzegania zasad praworządności ludowej, dyscypliny pracy i troski o mienie społeczne.

Przyjęta 20 czerwca 1985 r. nowa ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>47</sup>, która obowiązywała od 1 września 1985 r., w art. 3 określała, że zadaniem sądów powszechnych była ochrona porządku prawnego, a w szczególności: politycznego i społeczno-gospodarczego ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; własności społecznej; praw i prawem chronionych interesów instytucji i przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni oraz organizacji społecznych ludu pracującego; osobistych, rodzinnych i majątkowych praw oraz prawem chronionych interesów obywateli.

Ponadto w art. 4 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych utrzymano tzw. zasadę wychowawczego oddziaływania sądów. Przepis ten otrzymał brzmienie: „Realizując wymiar sprawiedliwości, sądy powszechne powinny oddziaływać wychowawczo w zakresie przestrzegania zasad praworządności, sprawiedliwości społecznej, dyscypliny pracy, troski o mienie społeczne oraz zapobiegania naruszeniom prawa, zgodnie z zasadami i celami ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

W niepublikowanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2021 r. (IV CSK 479/20) przytoczone są inne niepublikowane postanowienia, z których jednoznacz-

---

<sup>45</sup> III CSK 221/17, LEX nr 2348534.

<sup>46</sup> Dz.U. 1964, nr 6, poz. 40 ze zm.

<sup>47</sup> Dz.U. 1985, nr 31, poz. 137.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

nie wynika, że w Sądzie Najwyższym nie ma zgody co do tego, czy wniesienie wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji o przejęciu nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa przerywa bieg terminu potrzebnego do zasiedzenia<sup>48</sup>. Wydawałoby się, że wniesienie takiego wniosku oczywiście przerywa bieg terminu wymaganego do zasiedzenia. Jak się jednak okazuje, w orzecznictwie prezentowany jest też odmienny pogląd. To w sposób oczywisty utrudnia dochodzenie roszczeń przez właścicieli nieruchomości przejętych na rzecz Skarbu Państwa. Końcowo należy zgodzić się z G. Traczem, że stan co najmniej 20 lat rozbieżności w orzecznictwie co do daty rozpoczęcia biegu terminu wymaganego do zasiedzenia (1980–1991) jest zjawiskiem niepożądanym, wymagającym przyjęcia jednolitego stanowiska sądów<sup>49</sup>. Możemy dodać, że jest to stan ośmieszający wymiar sprawiedliwości. Naszego stanowiska nie zmienia ostatnia (tj. z 2021 r.) nowelizacja Kodeksu postępowania administracyjnego, wprowadzająca 30-letni termin do stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej.

#### BIBLIOGRAFIA

##### LITERATURA

- Bereza A., *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012.
- Błażejczyk M., *Sądowa kontrola decyzji administracyjnych w sprawach rolnictwa*, „Nowe Rolnictwo” 1980, nr 20.
- Breyer S., *Sprzedaż i przejmowanie nieruchomości rolnych przez państwo*, „Nowe Prawo” 1958, nr 9.
- Budzinowski R., *Przymusowe przejmowanie nieruchomości rolnych*, Warszawa–Poznań 1985.
- Fiedorczyk P., *Polski Październik a reforma rolna*, „Z Dziejów Prawa” 2019, vol. 12(20), DOI: <https://doi.org/10.31261/ZDP.2019.20.45>.
- Hasińska I., *Z procesowej problematyki wywłaszczenia na tle dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej z 6 września 1944 r.*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2017, vol. 26(1), DOI: <https://doi.org/10.17951/sil.2017.26.1.77>.
- Korzeniewska-Lasota A., *Państwo, właściciele i ich spadkobiercy wobec mienia pozostawionego przez obywateli polskich w województwach wschodnich międzywojennej Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*, Gdańsk 2018.
- Łętowska E., *Orzecznictwo sądowe jako instrument reprivatyzacji zdekoncentrowanej*, [w:] *Reprivatyzacja w orzecznictwie sądów*, red. M. Plilich, Warszawa 2016.
- Machnikowska A., *Prawo własności w Polsce w latach 1944–1981. Studium historycznoprawne*, Gdańsk 2010.
- Majorowicz J., *Przebudowa ustroju rolnego Polski Ludowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, [w:] *Sesja dwudziestolecia Sądu Najwyższego w Polsce Ludowej w dniach 8–10 grudnia 1966 r. Materiały*, Warszawa 1967.
- Majorowicz J., Poczobutt-Odlanicki A., *Roszczenia rewindykacyjne i odszkodowawcze w związku z utratą własności nieruchomości jako przedmiot działalności Rzecznika Praw Obywatelskich*, „Biuletyn RPO. Materiały” 1992, nr 14.
- Mazur M., *Uwagi ogólne o sytuacji prawnej po Wyzwoleniu*, [w:] *Sesja dwudziestolecia Sądu Najwyższego w Polsce Ludowej w dniach 8–10 grudnia 1966 r. Materiały*, Warszawa 1967.
- Prutis S., *Reformy agrarne w Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku*, „Studia Iuridica Agraria” 2018, vol. 15, DOI: <https://doi.org/10.15290/sia.2017.15.14>.
- Sprawozdanie Naczelnego Sądu Administracyjnego za okres od 1 IX do 31 XII 1980 r.*, Warszawa 1981.

<sup>48</sup> Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 55/18, niepubl.; postanowienie SN z dnia 31 września 2018 r., I CSK 302/18, niepubl.; postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2019 r., IV CSK 265/18, niepubl.; postanowienie SN z dnia 17 lipca 2020 r., III CSK 9/18, niepubl.; postanowienie SN z dnia 1 października 2020 r., III CSK 62/20, niepubl.

<sup>49</sup> G. Tracz, *op. cit.*, s. 28.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

Stawarska-Rippel A., *O instrumentalnym wykorzystywaniu prawa – ustrój polityczny i gospodarczy w orzecznictwie Sądu Najwyższego pierwszych lat Polski Ludowej*, [w:] *Prawo i czas. Księga jubileuszowa z okazji 80-lecia urodzin Profesora Adama Lityńskiego*, red. M. Borski, D. Fleszer, A. Pokora, A. Rogacka-Łukasik, Sosnowiec 2020.

Stawarska-Rippel A., *O ludowym prawie karnym w kontekście przeprowadzenia i zabezpieczenia skutków tak zwanej reformy rolnej z pierwszych lat Polski Ludowej*, „Z dziejów Prawa” 2019, vol. 12(20), DOI: <https://doi.org/10.31261/ZDP.2019.20.41>.

Stawarska-Rippel A., *Prawo sądowe Polski Ludowej a prawo Drugiej Rzeczypospolitej 1944–1950*, Katowice 2006.

Stokowski M.P., *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za przejęcie nieruchomości rolnych na mocy dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej na przykładzie majątku Lubowicz Wielki*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, vol. 19(2), DOI: <https://doi.org/10.15290/mhi.2020.19.02.19>.

Tarnowski A., *Ostatni mazur. Opowieść o wojnie, namiętności i stracie*, Warszawa 2008.

Tracz G., *Sytuacja prawna byłych właścicieli nieruchomości ziemskich w III Rzeczypospolitej*, „Forum Prawnicze” 2016, nr 4.

#### ARCHIWA

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 446.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 618.

Pismo dyr. Departamentu Gospodarki Ziemią i Urzędzeń Rolnych Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 15 października 1990 r. do Olgi Czartoryskiej, Archiwum Zakładowe Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sygn. 215/1, k. 81.

Pismo Generalnego Konserwatora Zabytków z 14 sierpnia 1990 r. do J. Grzesika, dyr. Departamentu Gospodarki Ziemią i Urzędzeń Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Archiwum Zakładowe Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sygn. akt 215/1, k. 75.

Pismo mec. Ryszarda Grzesiuly do Jana Olszewskiego z 27 XII 1991 r., Archiwum Zakładowe Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sygn. 968/2, k. 17.

#### INNE

Wniosek RPO do TK z dnia 12 października 1990 r. o podjęcie uchwały zawierającej powszechnie obowiązującą wykładnię art. 16 (art. 9 dawnej numeracji) ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (tekst jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 58, poz. 348), „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 1990, nr 2–3, poz. 68b.

#### AKTY PRAWNE

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1964, nr 6, poz. 40 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz.U. 1958, nr 17, poz. 71 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U. 1982, nr 11, poz. 79).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1985, nr 31, poz. 137).

#### ORZECZNICTWO

Postanowienie SN z dnia 22 grudnia 1966 r., III CR 309/66, OSNCP 1967, nr 6, poz. 114.

Postanowienia SN z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 474/09, LEX nr 602730.

Postanowienie SN z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 473/13, LEX nr 19225691.

Postanowienie SN z dnia 18 maja 2017 r., III CSK 221/17, LEX nr 2348534.

Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 55/18, niepubl.

Postanowienie SN z dnia 31 września 2018 r., I CSK 302/18, niepubl.

Postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2019 r., IV CSK 265/18, niepubl.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

Postanowienie SN z dnia 17 lipca 2020 r., III CSK 9/18, niepubl.

Postanowienie SN z dnia 1 października 2020 r., III CSK 62/20, niepubl.

Postanowienie SO w Lublinie z dnia 14 grudnia 2016 r., II Ca 733/16, LEX nr 2196517.

Postanowienie SO w Białymstoku z dnia 16 czerwca 2017 r., II Ca 321/17, LEX 2330694.

Postanowienie SO w Białymstoku z dnia 27 kwietnia 2018 r., II Ca 57/18, LEX nr 2505911.

Postanowienie SO w Sieradzu z dnia 3 kwietnia 2019 r., I Ca 71/19, LEX nr 26665744.

Postanowienie SR w Kaliszu z dnia 9 września 2020 r., I NS 1169/19, niepubl.

Postanowienie TK z dnia 28 listopada 2001 r., SK 5/01, OTK 2001, nr 8, poz. 266.

Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 13 października 1951 r., C 427/51, OSN 1953, z. 1, poz. 1.

Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., III CZP 82/14, LEX nr 1677788.

Uchwała TK z dnia 20 lutego 1991 r., W. 5/90, OTK 1991, poz. 18.

Wyrok NSA we Wrocławiu z dnia 15 listopada 1988 r., SA/Wr 525/88, CBOSA.

Wyrok SN z dnia 29 września 1959 r., I CR 689/59, OSN Izby Cywilnej i Izby Karnej 1960, nr 4, poz. 108.